

Spółeczna percepcja polowań na grindwale na Wyspach Owczych

Hanna Mamzer

z Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Public opinion on pilot whale hunting in Faroe Islands

Mamzer H., Sociology Department, Adam Mickiewicz University, Poznań

Faroese people consider grindadraps (pilot whale hunting) as a cultural heritage. Despite the fact, that nowadays Faroese do not have to use this method in order to provide themselves with food needed to survive, tradition is still performed and has other functions. Outside of Faroe Islands the public opinion describes this tradition very critically, usually as a 'barbaric slaughter'. This traditional whaling should be considered as a procedure exposing the animals to a high level of distress. In the context of the high civilizational development and material welfare, the practice of whaling appears to be an inadequate and cruel relic of the past and in the long term perspective it should become forbidden.

Keywords: whaling, hunting, pilot whales, tradition, ritual slaughter, halal/kosher slaughter.



Wyciąganie grindwala z wody

Szkody dla zwierząt: grindwale podczas grindrap

Największą, obiektywną i bezdyskusyjną stratą dla grindwali w czasie grindu jest utrata życia. Jednak proces ten jest okupiony dodatkowym cierpieniem somatycznym i psychologicznym zwierząt, na które rzadko zwraca się uwagę w powszechnej debacie na ten temat. Obowiązujące przepisy, określające w jaki sposób można legalnie zabijać grindwale, należy traktować jako racjonalizację – proces mający na celu przytłumienie emocji, jakie powinny towarzyszyć zabijaniu. Precyzyjny opis procedur i narzędzi tworzy ułudę kontroli nad rzeczywistością. Nie uwzględnia on wrażliwości zwierząt, nie obniża ich „zło stanu”. Spisanie procedur tworzy WRAŻENIE, że proces jest pod kontrolą i że uwzględnia się w nim dobrostan zwierzęcia. Argument, że zabijanie jest kontrolowane za pośrednictwem wytycznych, często jest używany przez zwolenników tych polowań.

Przytoczone wcześniej informacje wskazują, że wiedza człowieka na temat różnych gatunków delfinowatych jest nadal bardzo ograniczona i ludzka percepcja ich specyfiki i zdolności funkcjonowania jest zapośredniczona przez ludzkie zdolności poznawcze. Wyniki badań wskazują, że są to zwierzęta niesłychanie społeczne, doskonale się komunikujące w bardzo złożony sposób, że są inteligentne i że rozumieją zachodzące wokół nich zmiany. Należy się spodziewać, że specyfika tych zwierząt jest człowiekowi znana na znikomym poziomie. W zasadzie należy powiedzieć, że nie wiemy, kogo zabijamy. Zdolności grindwali są dla człowieka nadal zagadką, funkcjonowanie wszystkich zmysłów, a nade wszystko mózgu – jest nieodgadnione i nie wiadomo, ile te zwierzęta rozumieją i jak odczuwają świat. Z pewnością jednak polowania na nie są dla nich źródłem potężnego stresu. Jako zwierzęta doskonale orientujące się w środowisku i rozumiejące, co się dookoła nich dzieje, a ponadto wrażliwe na społeczny kontekst, przeżywają emocjonalną gehennę w czasie naganiania oraz w trakcie zabijania. Odzwierciedlają to badania poziomu kortyzolu, obserwacje behawioralne i weterynaryjne waleni (1). Badania longitudinalne wskazują reakcje hormonalne na stres wywołany przewlekłymi czynnikami antropogenicznymi, takimi jak zmiana klimatu, rzuty słodkiej wody do mórz, zanieczyszczenie i wiele innych (2).

North Atlantic Marine Mammal Commission „Instruction manual on Pilot whaling” wskazuje jednoznacznie, że należy ograniczać i nie nadużywać wkładania haka transportowego do otworu nosowego grindwali. Jest to eufemistyczne określenie, za którym kryje się fakt, że zakładanie tego haka i wyciąganie

za jego pomocą na brzeg zwierzęcia ważącego do kilku ton, musi być dla niego bolesne fizycznie, szczególnie wzięwszy pod uwagę unerwienie ciała i bardzo dużą wrażliwość tych zwierząt na dotyk.

Nie zawsze myśliwym udaje się za pierwszym razem we właściwy sposób wbić ostrze noża w kręgosłup zwierzęcia i wielokrotne sztyletowanie zdarza się nierzadko, zwłaszcza jeśli zwierzęta się poruszają – ich unieruchomienie nie jest łatwe. Fotografie z grindów wskazują na poranione zwierzęta, które, walcząc o życie, uderzają się o łodzie czy skały, kalecząc się.

Kontrowersje budzi także zabijanie bardzo wielu zwierząt w bardzo krótkim czasie (np. polowanie w Vestmannie w sierpniu 2019 r., zabicie 98 zwierząt trwało 12 minut) – jest oczywiste, że w takich warunkach nie ma możliwości kontrolowania procesu, że nie wiadomo kiedy zwierzęta umierają oraz czy są nieżywe w trakcie dalszych procedur, bowiem nikt nie sprawdza ich odruchów mrugania (co zaleca podręcznik).

Wszystkie zabijane zwierzęta wiedzą, że zabijani są także pozostali członkowie stada: zwierzęta komunikują się ze sobą wokalnie i behawioralnie. Jest oczywiste, że rozumieją, co się dzieje (4). Praktyki tego rodzaju, narażające zwierzęta na stres są niedopuszczalne ani w przypadku ubojni, ani w przypadku zwierząt laboratoryjnych.

Kolejnym źródłem cierpienia dla grindwali zabijanych w czasie grindów są szkody psychologiczne, które bardzo trudno wykazać w obiektywny sposób, ale których zachodzenie jest oczywiste, jeśli wziąć pod uwagę specyfikę społeczno-psychologicznego funkcjonowania tych zwierząt. Długotrwała nagonka, która wycieńcza je fizycznie, jest także źródłem ogromnego stresu wynikającego z dążenia do zachowania życia i uniknięcia zagrożenia. Stres ten jest potęgowany przez fakt bycia świadkiem procesu zabijania całej grupy rodzinnej. Zwierzęta, którym w jakiś sposób udaje się przetrwać polowanie, jak wcześniej pisałam – nie odpływają z miejsca zabijania stada. Pozostają w wodzie zmieszanej z krwią, szukając

swoich towarzyszy. Dla wrażliwego obserwatora jest to szczególnie trudne doświadczenie.

Zabijanie zwierząt jest krytykowane przez obrońców praw zwierząt, ale ubój o charakterze rytualnym, w którym zabija się zwierzęta bez ogłuszania, jest przez nich traktowany jako skrajne okrucieństwo. Niestety zabijanie grindwali w czasie grindów ma taki właśnie charakter. Na postronnych obserwatorach „uspokajające” wrażenie może robić moment, kiedy przebite sztyletem zwierzę przestaje się ruszać – bowiem wydaje się, że ono już nie żyje. Stwarza to pozór natychmiastowej śmierci. Wiadomo jednak, że grindwale umierają na skutek stopniowego wykrwawiania się. Nacinanie ciała zwierzęcia mające na celu przecięcie naczyń krwionośnych odbywa się więc w momencie, kiedy zwierzę jest nadal żywe. Bezsprzecznie jest to źródłem cierpienia o charakterze somatycznym i psychologicznym (wynikającym z bezpośredniej ingerencji w integralność powłok ciała).

Opisany w obowiązującym podręczniku sposób zabijania grindwali ma dawać wrażenie, że proces ten jest humanitarny. Nie jest. Nie może być, a wszelkie stosowane eufemizmy (typu „stosowanie haka holenderskiego powinno być ograniczane do minimum”) służą jedynie zawoalowaniu całego procesu. O ile fizyczne cierpienie zwierząt wydaje się być łatwiejsze do opisanego i zmierzania, chociażby poziomem sekrecji hormonów stresu, o tyle opisanie psychologicznego stanu zwierząt zaganianych przez wiele godzin, a potem uśmiercanych, nadal pozostaje niemożliwym do wykonania zadaniem.

Spółeczna percepcja polowań na grindwale na Wyspach Owczych

Percepcja polowań jest uzależniona od charakterystyki zbiorowości społecznej je oceniającej. Wyróżnić można następujące typy poglądów reprezentowane przez poszczególne kategorie osób:

1. Akceptacja polowań traktowanych jako element lokalnej kultury.



Upolowane grindwale w porcie

2. Niechęć do polowań na grindwale. Podyktowana jest względami wskazanymi wcześniej: nieadekwatnością tej tradycji do rozwoju cywilizacyjnego i społecznego regionu; negatywnymi skutkami jakie powodują te polowania u zwierząt, świadomością kontrowersyjności polowań.
3. Zdecydowana negacja – prezentowana jest przez aktywistów prozwierzęcych, szczególnie Sea Shepherd czy Greenpeace.
4. Racjonalna dyskusja wokół zasadności zabijania grindwali i spożywania ich mięsa uzasadniana naukowo.
5. Wybielanie procesu, przedstawianie go w pozytywnym świetle (akcentującym elementy nawiązujące do specyfiki działań ludzi w czasie regat, a nie tych charakterystycznych dla polowania – co jest szczególnie widoczne w strategii sprawozdań w lokalnych mediach).
6. Defensywno-ofensywne działania publikacyjne prezentowane przez media, mające na celu aktywną obronę przez atak (5).

Narracja wspierająca kontynuację polowań na grindwale osnuta jest zasadniczo wokół zbioru następujących argumentów:

1. Polowania dostarczają żywności, która jest pozyskiwana w sposób minimalnie ingerujący w środowisko i z zachowaniem zasad zrównoważonego rozwoju. Wyspy Owcze nie dysponują arealem rolniczym, bowiem ukształtowanie terenu oraz struktura gleb uniemożliwiają w zasadzie prowadzenie upraw (poza drobnymi uprawami o charakterze przydomowych). Warzywa, zboża i w zasadzie wszystkie główne produkty spożywcze są importowane. Na Wyspach Owczych prowadzone jest na szeroką skalę rybołówstwo i produkcja łosia w akwakulturach, a także chów owiec. Poza



Nacinanie tuszy grindwala

produktami spożywczymi pozyskanymi z tych źródeł wszystkie inne produkty są sprowadzane. Na Wyspach Owczych nie ma także żadnych naturalnych zadrzewień ani żadnych lasów, co eliminuje możliwość życia dzikich zwierząt (i ewentualne ich pozyskiwanie jako pożywienia).

2. Mięso pozyskiwane z grindwali można uznawać za mięso ekologiczne: zwierzęta żyją bowiem na wolności, żywiąc się naturalnym pokarmem, bez ludzkiej ingerencji w ich stan zdrowia (a więc nie aplikuje się im leków, probiotyków, substancji stymulujących wzrost itd.), a selekcja naturalna zapewnia eliminowanie osobników chorych i słabych.
 3. Mięso jest pozyskiwane w sposób humanitarny. Obowiązujące w tej chwili regulacje prawne zostały wprowadzone na skutek interwencji aktywistów prozwierzęcych i zakładają one między innymi, że do zabijania grindwali uprawnione są tylko osoby przeszkolone. Zwierzęta zabija się jedynie w kontrolowany sposób, tzn. poprzez przecięcie rdzenia kręgowego i naczyń krwionośnych, po czym następuje przecięcie naczyń w szyi zwierzęcia (6).
 4. Zwolennicy polowań argumentują, że inne czynniki wynikające z antropopresji powodują znacznie silniejszą ingerencję w populację grindwali niż same polowania. Polowania powodują zabijanie około 1000 zwierząt rocznie, podczas kiedy ocieplenie klimatu, zanieczyszczenie akwenów morskich, ruch morski związany z rybołówstwem, niszczenie habitatu i zasobów żywnościowych grindwali i innych waleni powodują szkody dla całych populacji, w wymiarze który jest niemożliwy do określenia i zmierzenia. Badania wskazały, że walenie reagują na ingerencje ludzkie w ich środowisko podniesieniem poziomu kortyzolu w ich organizmach (7).
 5. Produkty pozyskiwane z polowania na grindwale są darmowym jedzeniem, które jest rozdzielane wśród uczestników grindu. Ma to pełnić funkcję integracyjną, ale przede wszystkim ma dostarczać darmowego jedzenia osobom, które go potrzebują. Faktem jest jednak, że te surowce bywają potem odsprzedawane przez członków społeczności, a więc nie jest prawdą, że mięso i tłuszcz grindwali nie stanowią komercyjnej wartości.
 6. Polowanie na grindwale nie jest uznawane przez zwolenników za działanie okrutne i uznają oni, że polowania są przedstawiane w złym świetle, doniesienia nie są oparte na faktach, a jedynie na wyobrażeniach oraz wyolbrzymionych interpretacjach.
 7. Polowanie na grindwale jest lepszą formą pozyskiwania mięsa niż przemysłowy chów zwierząt.
 8. Polowanie na grindwale jest taką samą formą polowania, jak polowania na inne zwierzęta poza Wyspami Owczymi.
- Z punktu widzenia przeciwników podnoszone są następujące argumenty przemawiające za koniecznością zrewidowania zasadności prowadzenia polowań na grindwale:
1. Tradycyjne zapotrzebowanie na składniki odżywcze zawarte w mięsie i tłuszczu grindwali wynikało

z deficytów żywności oraz z trudności w doborze właściwych produktów spożywczych. Były to zjawiska szczególnie istotne ze względu na położenie geograficzne Wysp – ich odcięcie od kontynentu, co przez długi czas utrudniało dostawy produktów spożywczych. Na obszarze Wysp Owczych nie prowadzi się upraw rolnych (ze względu na ubogie podłoże skalne). Wobec braku dostaw innej żywności, ryby, ssaki morskie, skorupiaki stanowiły główny składnik diety tradycyjnych Farerczyków – dieta ta stała się formą przystosowania do wymogów środowiskowych. Dzisiaj jednak zaopatrzenie Wysp Owczych w produkty spożywcze jest doskonałe, co pozwala myśleć o spożywaniu mięsa i tłuszczu grindwali, jako o marginalnym źródle pożywienia.

2. Mięso i tłuszcz grindwali od stuleci stanowiły pokarm dla Farerczyków, będąc w zasadzie jedynym źródłem dostępnego zwierzęcego białka. W obliczu przemian cywilizacyjnych skutkujących zanieczyszczeniem akwenów morskich okazuje się jednak, że rekomendacje naukowców co do spożywania tych surowców są dziś jednoznacznie negatywne: mięso grindwali nie powinno być przeznaczane do konsumpcji przez ludzi, ze względu na poziom kumulacji szkodliwych substancji w ich tkankach. W szczególności badaniom poddane zostały poziomy zawartości rtęci. Spożywanie mięsa grindwali przez kobiety w ciąży zdecydowanie negatywnie wpływa na zdrowie dziecka. Badania prowadzone w tym zakresie od 1977 r. wskazują, że skażeniu ulegają mięso, tłuszcz i narządy wewnętrzne grindwali (nerki i wątroba). Rtęć zawarta w mięsie grindwali wpływa negatywnie na rozwój ośrodkowego układu nerwowego dzieci, a wpływ jej obecności jest wykrywany jeszcze w okresie adolescencji. Rtęć przyjmowana z pokarmem matki powoduje także podniesienie ciśnienia krwi, upośledza układ immunologiczny. Kumulacja szkodliwych pierwiastków w mięsie grindwali podnosi ryzyko zapadnięcia na chorobę Parkinsona, nadciśnienie, miażdżycę, a także cukrzycę typu 2 w wieku senioalnym (osoby starsze, które w okresie dzieciństwa i dorastania spożywały duże ilości tradycyjnych potraw, w tym mięsa grindwali, są szczególnie narażone na te choroby) oraz zaburzenia wydzielania insuliny. Mięso i tłuszcz grindwali kumulują bowiem w toku życia zwierzęcia znaczne ilości nie tylko rtęci, ale i kadmu (8). Obecność rtęci nie wykazuje dla samych zwierząt natychmiastowego działania toksycznego, jednak jej ilość zwiększa się wraz z wiekiem zwierząt (9). Poziom tych pierwiastków w ciałach grindwali długopłetwych jest wyższy niż w innych ssaków morskich (10).
3. Mięso jest pozyskiwane w sposób niehumanitarny: stres towarzyszący zabijaniu grindwali, wielogodzinne nagonki, zabijanie zwierząt w pośpiechu prowadzi do niemożności kontrolowania procesu, brak jest nadzoru weterynaryjnego, wszystko to stanowi o jednoznacznie niehumanitarnym przebiegu procesu.
4. Mięso grindwali tradycyjnie miało być rozdzielane wśród społeczności, dziś jednak można je także



Dziecko z zabitym grindwalem

kupić i może ono być traktowane jako ciekawostka turystyczna. Znaczenie pozyskiwania darmowego mięsa spada wobec faktu wysokiego standardu życia tak Farerczyków, jak i Duńczyków w ogóle.

5. Tradycja zabijania grindwali nie przystaje do poziomu cywilizacyjnego rozwoju społeczności XXI w. Jest nieadekwatna do współczesnego sposobu postrzegania relacji ludzie – nieludzie i jest oparta na okrucieństwie, które nie ma żadnego konkretnego i praktycznego podłoża. Wykorzystanie nowoczesnych technologii i rozwiązań (motorówki, specjalne noże do zabijania zwierząt, piankowe ubrania zapewniające polującym komfort termiczny) stawia pod znakiem zapytania „autentyczność tradycji”.
6. Brak szacunku dla zabijanych zwierząt, co jest odzwierciedlane przez zachowania tak dorosłych, jak i dzieci (np. skakanie po zabitych zwierzętach). Jak wskazują Bulbeck i Bowdler (11) stosunek ludów polujących na zwierzęta do tych zwierząt trudno określić jako relacyjny (w sensie zachowania szacunku dla zwierząt) – bardziej adekwatne byłoby nazwanie tego nastawienia eksploatacyjnym, ukierunkowanym na maksymalne pozyskanie.
7. Stan współczesnej wiedzy wskazuje, że nadal człowiek nie ma pełnego obrazu tego, kim są grindwale i kogo zabijamy w procesie polowania. Co prawda z punktu widzenia aktywistów nie jest istotny poziom rozwoju ewolucyjnego zwierzęcia, ale fakt walki o zachowanie jego życia jako wartości autotelicznej. Świadomość jednak, że grindwale są zwierzętami bardzo wysoko rozwiniętymi, powinna stymulować do refleksji nad tym, czy rzeczywistość jest konieczna ich konsumpcja.
8. Przeciwnicy prowadzenia grindów podkreślają, że dzisiaj kluczowym elementem tej tradycji wydaje się sam proces zaganiania zwierząt do zatoki oraz ich zabijania. Reszta procesu nie gromadzi już ani tytułu uczestników, ani tytułu obserwatorów. Świętowanie polega więc na samym zabijaniu, a nie na rytuałach czy obrządkach innego rodzaju. Podkreślić należy, że nawet w historycznie ujmowanej tradycji tych polowań uznawano, że kobiety nie powinny w nich uczestniczyć, kobiety w ciąży nawet nie powinny się im przyglądać, bowiem

ich obecność miała powodować, że zwierzęta odpłyną w morze (12). Integrycyjna funkcja tej tradycji mogła więc być realizowana efektywnie tylko w odniesieniu do części społeczności.

Interpretacje zachowań Farerczyków w czasie grindu wskazują, że zachowania – szczególnie młodych mężczyzn – są odczytywane jako nonszalanckie wobec zwierząt, pozbawione dla nich szacunku, nakierowane na zabawę i uczestnictwo w grupowym działaniu przeciwko zwierzętom, zachowania te są nacechowane śmiechem, głośnymi krzykami, zabawowym charakterem (bezpośrednio po polowaniu: rzucanie w siebie nawzajem przedmiotami, gonienie się po nabrzeżu). Są to nieusystematyzowane, subiektywne interpretacje, ale jednak wskazują na to, jak obserwator te zachowania może odbierać. Taką jednak ich ocenę znaleźć można także w doniesieniach medialnych, co wskazywać może na ich słuszność (13). Być może związane są one ze swoistym rodzajem rytuału przejścia wg van Gennepa, a być może zachowania takie wynikają z psychologicznego napięcia związanego z zabijaniem. Tego rodzaju zachowania są jednak trudne do pogodzenia z ideałem skandynawskiego myśliwego, który zabija zwierzęta, by nakarmić rodzinę, nigdy nie traktując tego jako zabawy. W tym ujęciu polowanie to zawsze ciężka praca, oparta na szacunku dla zwierzęcia zabitego w sytuacji „jeden na jeden”, wymagająca także wkładu znacznego własnego zaangażowania, co powoduje, że nigdy nie zabija się więcej niż potrzeba (także ze względów pragmatycznych: konieczności oprawienia zwierzęcia i jego przetransportowania). Grindrap to polowanie typu paleolitycznego, gdy pędzono stado w przepaść, bez kontrolowania liczby i jakości czy rodzaju zabijanych zwierząt. Kontrola *post fatum* – w postaci mierzenia, ważenia, kwalifikowania do określonych kategorii, jest jeszcze jednym z zabiegów stwarzających pozory zapewnienia dobrostanu zwierzętom.

Działania zmierzające do blokowania polowań

Przeciwnicy prowadzenia grindów podejmują liczne działania protestacyjne mające na celu blokowanie polowań (np. aktywne działania Greenpeace w latach 80. ubiegłego wieku, z których jednak ruch się wycofał pod wpływem presji próśb o zgodę na kultywowanie tradycji; 14). Mają one charakter akcji bezpośrednich – odstraszenia nadpływających grindwali, które niebezpiecznie zbliżają się do brzegu lub zakłócania samego polowania. Te akcje należy traktować jako klasyczne nieposłuszeństwo obywatelskie w rozumieniu Henry'ego Davida Thoreau, jako że polowania na grindwale są legalne w świetle duńskiego prawa.

Inne działania podejmowane na rzecz blokowania polowań to ich bardzo ścisły monitoring i dokumentacja. Stanowią one narzędzia kontroli społecznej, a także narzędzia wywierania presji na opinię publiczną. Dzięki upowszechnianiu wiedzy i informacji na temat przebiegu polowań, liczby zabitych zwierząt, procesu ich oprawiania i towarzyszących im wydarzeń, szeroko rozumiana opinia publiczna zyskuje wgląd w faktyczne relacje ludzie – nieludzie na Wyspach Owczych.

Podjęmowane były także próby opłacenia zaprzestania polowań na grindwale – we wrześniu 2018 r. organizacja Sea Shepherd złożyła parlamentowi Wysp Owczych ofertę finansową. W zamian za zaprzestanie polowań na grindwale parlament miał otrzymywać co roku 910 tys. funtów brytyjskich przez 10 kolejnych lat (15). Oferta została odrzucona.

Upublicznianie informacji na temat grindu w mediach społecznościowych także dostarcza informacji opinii publicznej, prezentując linię myślenia obrońców praw zwierząt, ale przede wszystkim dostarczając profesjonalnych obiektywnych informacji na temat polowań.

Prezentacja grindów w mediach

Media farerskie prezentują doniesienia z grindów na 2 sposoby. Po pierwsze w formie zawoalowanej: nie eksponuje się widoków krwi, unika się widoków zabitych zwierząt, szczególnie ciężarnych samic, koncentruje zaś na pokazywaniu fotografii młodych, zaangażowanych osób (głównie mężczyzn) współpracujących przy ciągnięciu lin, kierujących motorówkami itd. Nie są pokazywane fotografie z oprawiania tusz ani (szczególnie) z utylizowania odpadów po oprawionych tuszach zwierząt. Wydarzenie prezentowane jest w kategoriach społecznego święta, jednoczącego ludzi we wspólnym działaniu i integrującego wielopokoleniową społeczność, w tym dzieci. Fotografie pokazują także pozornie nieuczestniczącą część społeczności, stojącą w oddali i przyglądającą się wydarzeniom (16). Taka strategia może wynikać z faktycznej takiej właśnie percepcji grindu, ale może być kierowana swoistym rodzajem ostrożności, który podyktowany jest presją międzynarodowej opinii publicznej i chęcią uniknięcia kontrowersyjnych dyskusji.

Drugi farerski sposób prezentowania dyskusji na temat grindu to umieszczenie całości zjawiska w kontekście teorii spiskowej, w ramach czego sugeruje się obecność znaczących sił społecznych (ekoterroryści), które próbują decydować o farerskich tradycjach i kulturze (17).

Zupełnie inna jest interpretacja mediów spoza Wysp Owczych, które pokazują grind jednoznacznie jako masową rzeź i mordowanie zwierząt, formułując tak właśnie brzmiące nagłówki tekstów (18, 19, 20, 21). Jak wskazują Bulbeck i Bowdler (22), analiza semantyczna doniesień tekstowych na temat polowań wykazuje znaczące różnice w doborze używanego słownictwa. Podczas kiedy przeciwnicy polowań używają terminów takich jak: masakra, mordowanie, rzeź, zwolennicy polowań posługują się zupełnie inną terminologią: produkcja, pozyskiwanie, zarządzanie populacją itd.

Podsumowanie

W świetle przedstawionych informacji, szczególnie medyczo-weterynaryjnych, polowania na grindwale długopłetwe należy definiować w kategoriach uboju rytualnego, ze względu na: po pierwsze – osadzenie tego sposobu zabijania zwierząt w tradycji i jego postrzeganie jako istotny element kulturowy, a po drugie – ze względu na przyjętą jako obowiązującą technikę

zabijania, przy zastosowaniu której zwierzę pozostaje świadome i umiera bez ogłuszenia, na skutek wykrwawienia się. Jest to wyjątkowo okrutny sposób zabijania zwierząt – bowiem po przerwaniu rdzenia kręgowego jego funkcje motoryczne są wyłączone, więc nie może ono uciekać ani się bronić, zachowuje jednak świadomość tego, co się dzieje i jakim dalszym działaniom jest poddawane. Tego rodzaju sposób zabijania zwierząt jest etycznie i moralnie niedopuszczalny. Niestety powszechna wiedza na temat przebiegu zabijania zwierząt nie jest pogłębiona i postronnym obserwatorem może się wydawać, że sparaliżowanie zwierzęcia po przerwaniu rdzenia kręgowego jest jednoznaczne z jego natychmiastową śmiercią. Nie jest. Umieranie może trwać nawet ponad 4 minuty (23). To, co wydaje się bardzo kontrowersyjne, to fakt niehumanitarnie długo trwającego procesu polowania – zajmującego kilka godzin naganiania zwierząt do lokalizacji, która przez ludzi jest uznawana za odpowiednią do ich zabicia.

Z kolei fakt, że sama tradycja podlega transformacjom i modyfikacjom, np. jeszcze w 1927 r. naganianie zwierząt do zatok odbywało się przez wykorzystanie łodzi wiosłowych, podczas kiedy dziś są wykorzystywane łodzie motorowe; w przeszłości uczestnicy grindu musieli sobie radzić, wykorzystując codzienną odzież do izolowania się od niskiej temperatury wody, dziś korzystają z ubrań piankowych lepiej izolujących, w 2014 r. wprowadzono regulacje dotyczące dozwolonego sposobu zabijania grindwali, co jednoznacznie wyłączyło prawnie możliwość stosowania innych metod; 24), wskazuje, że zmiany są możliwe i że ustalenie tego, jak dalece powinny one iść, jest kwestią uzgodnień społeczności ludzkich. Brak ekonomicznego uzasadnienia dla potrzeby zabijania grindwali lokuje tę praktykę w sferze tradycyjnych działań symbolicznych, które są odtwarzane jedynie na podstawie historycznie osadzonych konwencji, ale które mogą być zmienione na mocy „społecznej umowy” – lub

społecznie wygenerowanej redefinicji tego zwyczaju. Jak wskazywałam wcześniej, procesualny charakter zmian tradycji może obejmować także intencjonalne modyfikacje. Nie ma żadnych przeszkód, by taki proces modyfikacji rozpocząć w odniesieniu do grindu.

Społeczna opinia publiczna spoza Wysp Owczych wydaje się oceniać negatywnie polowania na grindwale, co odzwierciedlone jest w charakterze doniesień medialnych. Na samych Wyspach Owczych opinia w tym zakresie także nie jest niejednorodna.

Oczywistym faktem jest, że polowania na grindwale porównywać należy z polowaniami na dzikie zwierzęta w innych rejonach świata, a nie z chowem przemysłowym, chociaż sam moment zabijania zwierzęcia przebiega bardzo podobnie w uboju rytualnym, jak i w grindzie.

Sprzeciw etyczny budzi także fakt, że poziom rozwoju intelektualnego i społecznego grindwali długopłetwych, a także odpowiedzi ze strony procesów metabolicznych ich organizmów wskazują, że polowanie jest dla nich źródłem potężnego i długotrwałego stresu, który te zwierzęta rozumieją.

Zastanawiające jest, jaką wiedzę na temat zabijanych grindwali długopłetwych mają ludzie uczestniczący w grindadrapach: czy znają fakty na temat specyfiki funkcjonowania zwierząt, czy rozumieją ich zdolności odczuwania i rozumienia świata, czy wiedzą, na czym polega społeczne i psychologiczne funkcjonowanie tych zwierząt. Są to pytania o poziom wiedzy faktualnej, a nie o poziom empatii. Ten nie może być znaczny, jeśli ludzie własnoręcznie zabijają zwierzęta. Wydaje się jednak, że w tego rodzaju sytuacjach skuteczną metodą modyfikowania postaw jest rozpoczęcie procesu od dostarczania obiektywnych informacji, poszerzających spektrum wiedzy osób angażujących się w grind.

Interesujące jest, na ile osoby, które mają bezpośrednią styczność i udział w grindadrapach,



Czerwona od krwi zabijanych grindwali w zatoce

postrzegają swój udział jako zabijanie. Regulacje prawne (24) wskazują jednoznacznie, kto może zadać ciosy przecinające rdzeń kręgowy oraz naczynia krwionośne. Na ile jednak ludzie ciągnący liny zahaczone w otworach nosowych grindwali mają świadomość zabijania zwierzęcia – czy uważają, że je zabijają, czy też, że pomagają wyciągnąć je na brzeg? Teoretycznie można tu odtworzyć pewien rodzaj psychologicznego procesu dystansowania się od zabijania na rzecz akcentowania udziału w działaniu społeczności. Jeśli etapy polowania podzielić chociażby na: obserwowanie morza, identyfikowanie obecności stada, przygotowywanie sprzętu, wypływanie na łodziach, zaganianie stada do zatok, zahaczanie haków holowniczych, wyciąganie zwierząt na brzeg, unieruchamianie, wbijanie lancy przecinającej rdzeń kręgowy, przecinanie powłok ciała i naczyń krwionośnych, transportowanie martwych zwierząt na przystań, oprawianie tusz: mierzenie, opisywanie, pobieranie próbek do badań, dzielenie mięsa i tłuszczu oraz utylizację resztek – to okazuje się, że w samym zabijaniu *de facto* uczestniczy bardzo niewiele osób. Wszyscy inni mogą powiedzieć, zgodnie z tym, jak chcą sytuację interpretować, że zabijają zwierzęta lub że ich nie zabijają.

Percepcja ludzkich relacji ze światem ludzi i grindwali, jest bezpośrednio uzależniona od poziomu świadomości i empatii ludzi. Podnoszenie poziomu tych psychologicznych kompetencji wydaje się być jedyną metodą podnoszenia dobrostanu zwierząt i być może skutecznego oddziaływania na rzecz wprowadzenia zakazu polowania na walenie. Walenie zaś jako bardzo wysoko rozwinięte społecznie, psychologicznie i somatycznie organizmy są świadome tego, jakim są poddawane działaniom ludzkim. Odczuwają je na poziomach somatycznym i psychologicznym i aktywnie próbują się przed tymi działaniami bronić. Polowania na grindwale w świetle wiedzy weterynaryjnej, zoologicznej i psychologicznej jednoznacznie należy traktować jako znęcanie się nad zwierzętami. Pomimo szacunku dla różnic kulturowych, jestem przekonana, że szczególnie ten rodzaj polowań powinien zostać prawnie zakazany ze względu na poziom cierpienia, jakiego doznają ich ofiary. Jest to rodzaj tradycji całkowicie odstającej od czasu i sytuacji zamożnego społeczeństwa Europy Zachodniej.

Bardzo dziękuję prof. dr. hab. Janowi Marcinowi Węstawskiemu z Instytutu Oceanologii Polskiej Akademii Nauk za umożliwienie udziału w projekcie badawczym „Arctic benthic ecosystems under change: the impact of deglaciation and boreal species transportation by macroplastic” (ADAMANT), dzięki czemu powstał ten tekst.

Piśmiennictwo

- Butterworth, Andrew & Brakes, Philippa & Vail, Courtney S. & Reiss, Diana. (2013). A Veterinary and Behavioral Analysis of Dolphin Killing Methods Currently Used in the “Drive Hunt” in Taiji, Japan. *Journal of applied animal welfare science: JAAWS*. 16. 184–204. 10.1080/10888705.2013.768925.
- Trumble S.J., Norman S.A., Crain D.D., Mansouri F., Winfield Z.C., Sabin R., Potter Ch.W., Gabriele C.M., Usenko S. (2018). Baleen whale cortisol levels reveal a physiological response to 20th century whaling. *Nature communications*. 2018; 9: 4587. Published online 2018 Nov 2. doi: 10.1038/s41467-018-07044-w.
- North Atlantic Marine Mammal Commission (2014). Instruction manual on Pilot whaling.
- Butterworth, Andrew & Brakes, Philippa & Vail, Courtney S. & Reiss, Diana. (2013). A Veterinary and Behavioral Analysis of Dolphin Killing Methods Currently Used in the “Drive Hunt” in Taiji, Japan. *Journal of applied animal welfare science: JAAWS*. 16. 184–204. 10.1080/10888705.2013.768925.
- Hermansen H.J. (2019). Is civilization being controlled by Eco-terrorism? *Local.fo issue no 3/2019*
- North Atlantic Marine Mammal Commission (2014). Instruction manual on Pilot whaling
- Trumble S.J., Norman S.A., Crain D.D., Mansouri F., Winfield Z.C., Sabin R., Potter Ch.W., Gabriele C.M., Usenko S. (2018). Baleen whale cortisol levels reveal a physiological response to 20th century whaling. *Nature communications*. 2018; 9: 4587. Published online 2018 Nov 2. doi: 10.1038/s41467-018-07044-w.
- Weihe P., Joensen H.D. (2012). Dietary recommendations regarding pilot whale meat and blubber in the Faroe Islands. *International journal of circumpolar health*. 2012 Jul 10;71:18594. doi: 10.3402/ijch.v71i0.18594.
- Bolea-Fernandez E., Rua-Ibarz A., Krupp E.M., Feldmann J., Vanhaecke F. (2019). High-precision isotopic analysis sheds new light on mercury metabolism in long-finned pilot whales (*Globicephala melas*). *Sci Rep*. 2019 May 13;9(1):7262. doi: 10.1038/s41598-019-43825-z.
- Caurant F., Navarro M., Amiard J.C. (1996) Mercury in pilot whales: possible limits to the detoxification process. *The Science of the total environment*. 1996 Jul 16;186(1-2):95-104.
- Bulbeck Ch., Bowdler S. (2008). The Faroes Grindadráp or Pilot Whale Hunt: The Importance of it's “Traditional” Status in Debates with Conservationists. *Australian Archaeology* 67(1):53–60 · DOI: 10.1080/03122417.2018.12033732
- https://www.thenewsguru.com/features/environment/article/gruesome-slaughter-locals-kill-98-whales-one-big-swoop-see-photos/?fbclid=IwAR27Dyv5a8LML7TmcS6WTAZnsxBQZ-i3R9VXCQo4B_fbcN5araOetj5sIE
- Bulbeck Ch., Bowdler S. (2008). The Faroes Grindadráp or Pilot Whale Hunt: The Importance of it's “Traditional” Status in Debates with Conservationists. *Australian Archaeology* 67(1):53–60 · DOI: 10.1080/03122417.2018.12033732
- Bulbeck Ch., Bowdler S. (2008). The Faroes Grindadráp or Pilot Whale Hunt: The Importance of it's “Traditional” Status in Debates with Conservationists. *Australian Archaeology* 67(1):53–60 · DOI: 10.1080/03122417.2018.12033732
- <https://www.independent.co.uk/environment/whales-killed-faroe-islands-whaling-sea-shepherd-uk-photos-a9085396.html>
- https://dagur.fo/myndir-grind-i-vestmanna/?fbclid=IwAR2-luKkFz36Ek6G9zBD8KfksKF4Yam_vq7S5wciSt7rck6Lhz8dYGSWpSg
- Local.fo issue no 3/2019.
- <https://www.thesun.co.uk/news/9659038/hunters-slaughter-23-whales-faroe-islands-blood-turn-sea-red/>
- <https://greenworldwarriors.com/2019/05/27/faroe-islands-another-100-pilot-whales-murdered-in-the-5th-grind-this-year/>
- https://landlord.ua/agrolife-en/zhorstoke-vbyvstvto-100-delfiniv-frantsuzkyi-fotohraf-stav-svidkom-varvarkykh-tradytsii-farert-siv/?fbclid=IwAR0T8V3awWfnG_gGcGEq3p-_0MU1Rw6WdbNI8IB-GxL5ThOXOoTe7d4_qnf0
- https://www.thenewsguru.com/features/environment/article/gruesome-slaughter-locals-kill-98-whales-one-big-swoop-see-photos/?fbclid=IwAR27Dyv5a8LML7TmcS6WTAZnsxBQZ-i3R9VXCQo4B_fbcN5araOetj5sIE
- Bulbeck Ch., Bowdler S. (2008). The Faroes Grindadráp or Pilot Whale Hunt: The Importance of it's “Traditional” Status in Debates with Conservationists. *Australian Archaeology* 67(1):53–60 · DOI: 10.1080/03122417.2018.12033732.
- Butterworth, Andrew & Brakes, Philippa & Vail, Courtney S. & Reiss, Diana. (2013). A Veterinary and Behavioral Analysis of Dolphin Killing Methods Currently Used in the “Drive Hunt” in Taiji, Japan. *Journal of applied animal welfare science: JAAWS*. 16. 184–204. 10.1080/10888705.2013.768925.
- North Atlantic Marine Mammal Commission (2014). Instruction manual on Pilot whaling.

Dr hab. prof. UAM Hanna Mamzer, e-mail: mamzer@amu.edu.pl